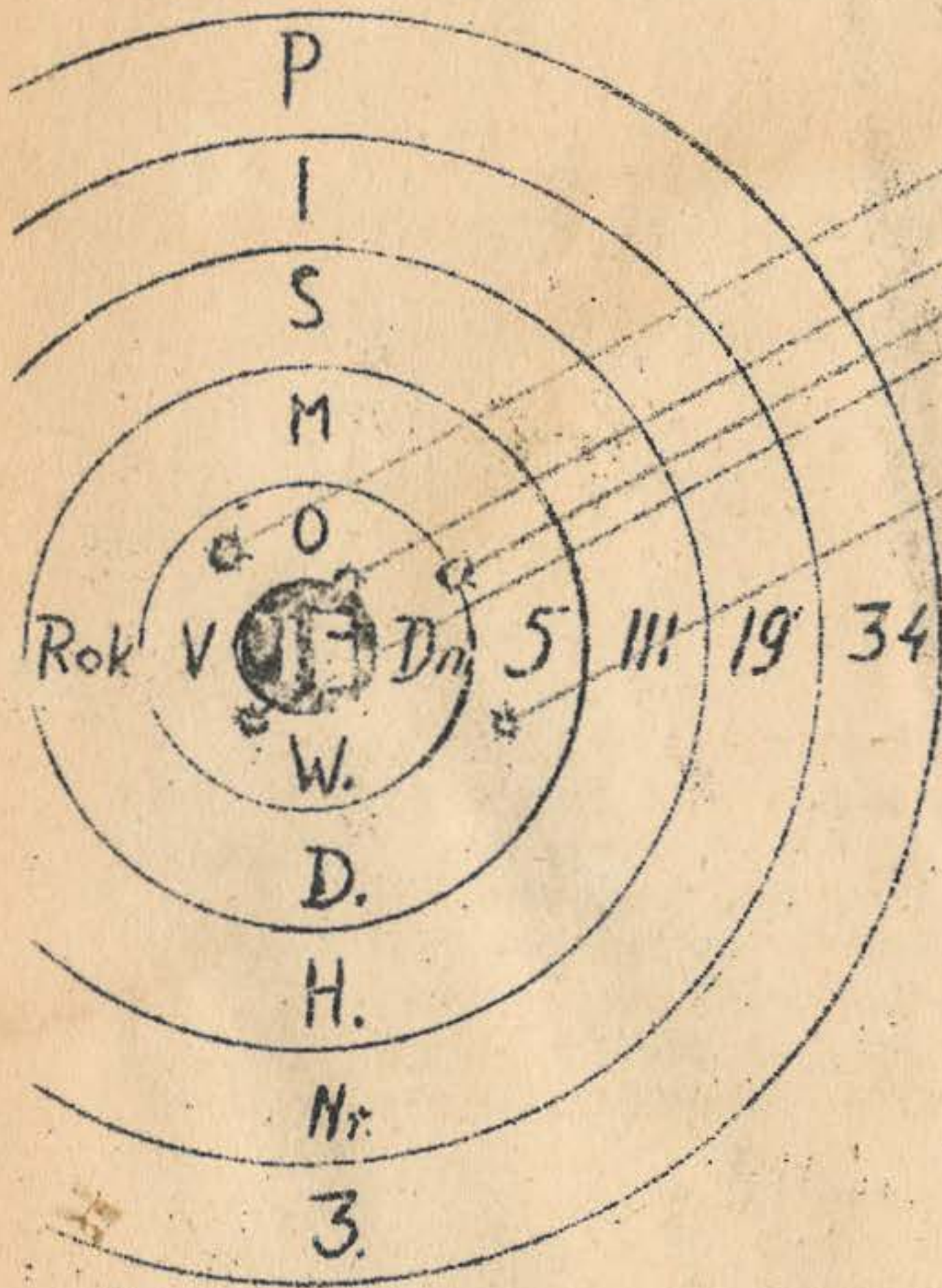


# SULIMCZYK



archiwum



TEUCHANSKI





W celu ułatwienia członkom drużyny zdawania prób na stopnie zamieścimy w Sulimczyku programy prób dostosowane do potrzeb drużyny /z uwzględnieniem historii drużyny/, ułożone w punktach jasno sformułowanych i wyszczególnionych, - zatwierdzone i podane za obowiązujące przez władze drużyny.

### M Ł O D Z I K .

Warunki dopuszczenia do próby:

- a/. Wiek: 11 - 14 lat.
- b/..3 miesiące służby lub II gwiazdka zuchowa.
- c/. Życie harcerskie: prawdomówność, karność, punktualność, koleżeńskość, usłużność.
- d/. Oszczędność: książeczka P.K.O., oszczędzanie ubrania, książek, zeszytów i t.d.
- e/. Czystość.
- f/. Sport /jeden z następujących: pływanie, strzelanie, łyżwy, sanki, narty lub t.p./
- g/. Wycieczka.

### P r ó b a .

#### 1. Wiadomości o Polsce.

Zna Chorągiew Rzeczypospolitej barwną i herbową; umie się zachowywać w czasie oddawania czci sztandarowi, w czasie wykonywania Hymnu Narodowego, Roty; umie zaśpiewać Hymn Narodowy, Ecze coś Polskę, Rotę, Wszystko co nasze; wie, kto jest Prezydentem Rzeczypospolitej i gdzie mieszka; zna kilka postaci historycznych polskich; wskaże na mapie kilka największych miast w Polsce, główne rzeki, pasma górskie; nazwie i wskaże na mapie sąsiadów Rzeczypospolitej.

#### 2. Wiadomości o Związku Harcerstwa Polskiego.

Umie napamięć Przyrzeczenie i Prawo Harcerskie; rozumie ich znaczenie; wie, co znaczy i do czego go zobowiązuje hasło "Czuwaj!"; zna ukłon harcerski, cznaki Z.H.P. /krzyż i lilja/; zna oznaki służbowe /Szmurki/; umie zachować się wobec starszych i przełożonych; zna nazwisko przewodniczącego Z.H.P. i naczelnika harcerzy.

#### 3. Wiadomości o drużynie.

Wie, kto i kiedy założył drużynę; wymieni drużynowych i obozy drużyny od roku 1924, zna pobieżnie obozy drużyny przed rokiem 1924; zna nazwiska i adresy obecnych władz

drużyny /drużynowi, przyboczni, plutonowi, własny zastępowy/; orientuje się w składzie i organizacji drużyny; zna nazwisko i adres Przewodniczącego Koła Przyjaciół; zna plan alarmowy swego zastępu; wie, jak wygląda przepisy mundur harcerza - Zawiszaka.

#### 4. Higijena i ratownictwo.

Wytłumaczy wartość dla zdrowia ubrania harcerskiego; wie, jakie ubranie i obuwie powinien wziąć na wycieczkę; jak zabezpieczyć nogi przed odparzeniem; umie przewietrzyć pokój; umie się zachować w razie przemoknięcia i zamoczenia nóg; rozumie niebezpieczeństwo zanieczyszczenia rany; wie, jak gasić ubranie na płonącym, jak się zachować wobec palenia się nafty, benzyny, spirytusu; poda adres /telefon/ najbliższego siebie lekarza, aptekę pogotowia ratunkowego, straży pożarnej, posterunku policji.

#### 5. Praca ręczna.

Wykona parę przedmiotów z kory drzewnej, papieru, drzewa i t.p. oraz kilka ozdób choinkowych.

#### 6. Przyrodoznawstwo.

Rozróżni najczęściej spotykane drzewa; zboża i warzywa; zrobi gniazdo dla ptaka, lub zaopiekuje się ptakami w zimie, karmiąc je stale; zda sprawę z ich obserwowania.

#### 7. Musztra.

Umie musztrę jednostki: baczność, spocznij, zwroty głowy, zwroty w miejscu, marsz; umie zachować się w szyku, w miejscu i w szyku patrolowym.

#### 8. Gimnastyka.

Wykona kilka podstawowych ćwiczeń gimnastycznych, przebiegnie 50 m; przeskoczy rów 150 cm szerokości i 50 cm głębokości; rzuci prawą i lewą ręką kamieniem 150 g w sumie na 30 m; umie wziąć udział w 10 grach ruchowych.

#### 9. Technika harcerska.

Zwiąże i zastosuje węzły: płaski, rybacki, skrót, pętla; umie zakończyć linę. Nazwie osiem kierunków kompasu i wskaże je w terenie; narysuje plan mieszkania lub ogrodu. Umie się posługiwać znakami indyjskimi.

#### 10. Wiadomości praktyczne.

Umie chodzić po ulicy; przejdzie wyznaczoną drogę z ustnym zleceniem, złożonym z 15 słów, poprawnie powtórzy zlecenie; wykona dwa polecenia z życia codziennego np. zaadresuje list, zatelefonuje, załatwi sprawunek w sklepie i t.p.; zawinie nieduży przedmiot w papier i obwiąże; umie zaparzyć herbatę, pokroić i posmarować chleb, przyczyje guzik, daszek do czapki, zaczeruje rozpruc s.



R. Różycki - Żubry

## ZAKOPANE III

Paruje obecnie moda pisania wspomnień z obozów i to koniecznie starych. Ja niestety nie jestem starym. Jestem nawet wybitnie młodym obozowcem. Gdzież ja bowiem byłem. Z letnich jedna Karwia, a właściwie Karwieńskie Łęka, no i 2 zimowe. A wiadomo przecież, że zimowe to właściwie "fiu-ne" i liczą się najwyżej za pół, a może  $\frac{3}{4}$  obozu letniego. Niby narty-to zdrowie, a narciarstwo wyrabia "męstwo, silną wolę, stanowczość, zaradność, szybką orientację" i bóg wie co o jeszcze. Ale zawsze co letni obóz - to letni. Zdobynam się jednak na odwagę pisanie o obozie zimowym i to jeszcze ostatnim - a właściwie chcę przypomnieć parę szczegółów, może nie przez wszystkich uczestników zauważonych, a nieraz dość komicznych.

Czy pamięta naprzykład ktoś starszego, grubawego jegomościa, w żółtej wieńcowce i obcisłym czepku wełnianym, z laraniami czarnymi i pięknymi rozmiarów nosów? Spotkaliśmy go na drodze "pod regłami". Facet stał przed małym spadkiem, dosyć wprawdzie oledzonym, ale nie przedstawiającym większych trudności. Ilekroć nadchodziła jakaś grupa turystów na nartach, facet namawiał ich usilnie do zjazdu nie dając.

"To bagatelka proszę państwa" mówił grubym głosem. Namawiając tak z 7-8 osób, facet stęknął, pochylił się, zdjął narty i podpierając się kijkiem ostrożnie zszedł na dół.

Albo biedny członek kursu narciarskiego na Hali Gasiennicowej. Nieubłagany instruktor kazał mu się wdrapywać na kręże wyslizgane z boczki, mówiąc fachowo: "robić choinę czy jedlinę". Biedny adept sztuki narciarskiej robił choinę przez dłuższy czas dużym zasobem zapachu i samozaparcia się. Wreszcie po którymś z kolei zsunięciu się z powrotem, splunął i niezważając na instruktora, poszedł, klnąc brzydko do schroniska.

A ktoś nie pamięta strasznych chwil, jakie przeżywaliśmy pewnego popołudnia, gdy grupa, która poszła z Gasiennicy na 3-dniową wycieczkę na 5 Stawów i Morawie Oko, nie wróciła na oznaczony termin. Ścieżnik się powoli, na dworze wiatru, śniegu i szczytów a tu nico. Ogarnięta nas zwołna niepokoju

a potem zimny strach. Przetękają o Pogotowiu Tatrzańskim. Wreszcie Komenda po dłuższej, tajemniczej rozmowie ze zdeteminowanier. bierze narty. Ponieważ nikogo starszego w obozie niema, mianują mnie /M-N-I-E-/ zastępcą komendanta przykazując nie zwalniać nikogo do Zakopanego zapobiegać panice i nic nikomu nie mówić. Wychodzą. Słychać skrzyp śniegu pod nogami. Nastrój coraz głupszy. Wszyscy bowiem dawno już wiedzą o co chodzi i robią krew mrozące przypuszczenia. Rozmowy po kątach, szepty, trzaskania dźwiękami, - wogóle strasznie. Pierwsza wiadomość. Podobno Baszy udało się skomunikować telefonicznie /?/ z zaginionymi. Wszystko w porządku, wyłączając Woynicza który złamał obie nogi. Potem okazuje się, że napezno jedną ale zato w 2 miejscach. Krwotok wewnętrzny! Po godzinie podjeżdżają sanie. "Jak tam"! krzyczymy - "czy kość wystaje"?!! - "Jaka tam kość - zwykłe zwichnięcie w kostce" odpowiada ktoś flegmatycznie. Niepokój kończy się...

A ktoś nie pamięta owych dyskusji militarnych przy obiadach i kielaczkach. Ileż tam porobiono pięknych wynalazków wojskowych, Np. ów tank ze śrubą do wierzenia skał. /specjalne zastosowanie w górach. Albo gdzie postawić karabiny maszynowe, gdyby czesi chcieli sforsować drogę od hali Gasiennicowej. I jakie karabiny R. K. M-y C.KM-y, czy zgoła armatki górskie?

A stowarzyszenie poszkodowanych, którego członkowie nawet wspierający, musieli mieć twarz przynajmniej oplastrowaną lub obandażowaną.

Albo jak w drodze powrotnej do Warszawy, Gucio wymyślał żydom po żydowsku a oni się odwzajemniali po polsku ale zato bardzo brzydko.

Alto jak jeden z zastępowych zastosował do życia bardzo popularny wierszyk. Dostał on od krewnych w Krakowie piękną paczkę ze słodyczami. Obdzieliwszy nas jabłkami /pojednym na głowę/, a sam zjadając piernik przekładany oświadczył cynicznie:

Strata wasza  
Będem wam co nam  
Jam nie Basza  
Ścisłej mówiąc Sam.

Była to szczerą prawdą. Pocziwy bowiem Basza podzielił się z nami hojnie wszystkimi swymi zapasami.

Wreszcie Warszawa.

Trochę obdarci uczeń-stnicy obozu przepchali się całą gromadą przed zdumionym kontrolerem biletów.



## W I A D O M O S C I Z P.W. /ciąg dalszy/

Droga służbowa.

Porządek służbowy wymaga koniecznie, by każdy przełożony był świadom woli wyższych przełożonych i życzeń swych podwładnych. Drogę służbową wolno ominąć tylko w wypadkach wyjątkowo pilnych i nie cierpiących zwłoki, o czym należy jak najrychlej zameldować ominiętym przełożonym, załączając otrzymane rozkazy lub wysłany meldunek.

Służba koszarowa.

Służbę koszarową pełni podoficer i szeregowiec służbowy pododdziału. Podof. służbowy reguluje przebieg czynności całego dnia służby, zgodnie z porządkiem dnia, ustalonym przez dowódcę pododdz. Zawsze przeprowadza pobudkę i dopilnowuje należytego umycia się i ubrania szeregowych. Robi zbiórki: 1/Do modlitwy porannej i wieczornej, 2/do zajęć przed i popołudniowych, 3/do raportu /odezycanie rozkazu/ i 4/na każdorazowe zarządzenie przełożonego. Ogłasza przygotowanie się do snu i przeprowadza capstrzyk.

Pozatem zapowiada w drużynach czyszczenie broni i mundurowania, przeglądy broni i apele mundurowe, przygotowanie się szeregowych do raportu u D-cy pododdziału, oraz zarządza przygotowanie się pododdziału do pobrania stawy. Przyjmuje zgłoszenia chorych i odesyła ich do lekarza. Wydaje legitymacje i przepustki, otrzymane od szefa po dokładnym sprawdzeniu wyglądu i umundurowania szeregowych; przestrzega aby wszyscy szeregowi niżsi i równi stopniem, opuszczając rejon pododdz. meldowali mu swe odejście/A w chwili powrotu powrót./

Podof. służbowy pełni służbę przez 24g. i przez cały czas znajduje się w rejonie pododdz. w nocy spoczywa w godz. 1-5, nie rozbierając się, w tym czasie czuwa szeregowiec służbowy.

Podof. służb. winien znać o każdej porze dnia i nocy liczebny stan chorych, aresztowanych, wyznaczonych do robót w rejonie formacji, będących na przepustce i urlopowanych, oraz stan inwentarza, dokładną ilość KB., KBK., RKM. i CKM., znajdujących się w rejonie i będących pod jego opieką.

W czasie pełnienia służby melduje się wszystkim oficerom wchodzącym w rejon pododdziału, a przełożonym składa raport.

Szeregowiec służbowy jest przeznaczony do pomocy podof. służb. pododdz. pełni on całą służbę według jego zarządzeń, a

przedewszystkim jest on używany do załatwiania spraw, wymagających opuszczenia rejonu. W nocy spoczywa od godz. 21 do 1, a od 1 do 5 zastępuje podof. służbowego.

Objęcie i zdanie służby melduje wraz z podof. służb. pododdz., a starszym i przełożonym, wchodzącym w rejon melduje się jedynie w razie nieobecności podoficera.

## K O N I E C .

~~~~~

## „ S P O M I E N I E

Marzec, szaruga... Na chodnikach i asfalcie, alic deszcz ze śniegiem tworzą kałuże, bojorka i strumienie brudnego błota. Czasami jednak ciepły wiatr zawieje niespodziewanie i przypomni, że zbliża się wiosna, a z nią sezon wycieczek.

.....  
Lipiec 1931 r. Deszcz przestał padać i wyjrzało słońce. Szosa, błyszcząca szybami kałuż, wije się między pagórkami Kaszubskiej Szwajcarii. Pnie się pod górę, by w łagodnych skrętach zejść w dolinę, wpada w lasy, chowa się w cieniu starych konarów, potem za jakimś zakretem wyciąga się nagłym rzutem przed siebie. W Wejherowie trochę pokręciła, chwilę się zawahała w obiorze kierunku, poczem znów podażyła na północ. Słońce przeglądało się w licznych taflach jezior, błyszczało na nikiach roweru, skrzyło się w szprychach. Czasami wiatr zahuczy w uszach, w czasie zjazdu z jakiegoś pagórka, to znów dzwonek odezwie się ostrzegawczo.

W pewnej chwili ukazała się na widnokręgu wąska, sina plama, która, to ginąc, to ukazując się zza drzew, była coraz bliższa i wyraźniejsza.

Po przejechaniu jakiejś wsi ukazał się już znacznie bliżej szaro-zielony, zmarszczony pienistymi falami Bałtyk, a wysoko ponad okoliczne świerki wznosił się dumnie ku niebu maszt z biało-czerwoną landerą, będącą sercem obozującej nad brzegiem polskiego morza Szesnastki...

W obozie przyjął mnie do namiotu zastęp Orków, gdyż miał jedną, wolną pryczę. Po zakwaterowaniu się poszedłem w towarzystwie Po-Jasia zobaczyć morze. Tego dnia było mocno wzburzone, jak okiem sięgnąć, - fale z białymi grzywami przelewały się jedna przez drugą.

d.e.n.







## K R O N I K A

Dn.25.II.1934. odbyła się zbiórka drużyny.

ROZKAZ L.3/34:

1. Przyjmuję do drużyny na okres próby: Erzozowskiego Wiktolda, Misgier-Chojnackiego Włodzimierza, Jasińskiego Andrzeja, Kuleszę Czesława, Szulakiewicza Stefana, Wyszynskiego Władysława.
2. Zawiązuje zastęp Puhaczów, powierzając prowadzenie go zastępcowemu Kaczyńskiemu Jerzemu. Do zastępu przydzielam członków dawnego zastępu Puhaczów.
3. Przyjmuję do drużyny Toporcwa Romana i przydzielam go do zastępu Sokołów.
4. Zawiązuje przy drużynie gromadę zuchową na terenie Prywatnej szkoły powszechnej p.B.Stopczykowej. Kierownikiem gromady i moim zastępcą mianuję phm.Poznańskiego Jana; przydzielam do gromady w charakterze wodza - Mierzejewskiego Jerzego i w charakterze pomocnika wodza - Krasieckiego Andrzeja.
5. Z dn.1.III.1934 wprowadzam nową instrukcję kasową, której treść zostanie zakomunikowana Radzie Drużyny.
6. Ustaliam następujący skład Rady Drużyny: drużynowy, przyboczni i plutonowi, zastępcowi czynni, Redaktor Naczelny Sulimczyka, sekretarz i skarbnik drużyny; powołuję do Rady Drużyny Lenarta Stanisława.
7. Przyznaję sprawność tancerza Lubuskiego Tadeuszowi.
8. Służbę od dn.25.II. do dn.3.III. pełni zastęp Jastrzębi; od dn.4.III. do dn.10.III. pełni zastęp Cietrzewi.

C z u w a j !

/-/ Gustaw Radwański  
Drużynowy Zawiszy Czarnego

Dn.3.III.1934. odbyła się zbiórka II plutonu.

Dn.18.II.1934. odbyło się zebranie Koła Zawiszaków, na którym Dh ph Jerzy Hellmann zreferował projekt nowego statutu Z.H.P.

Dn.23.II.1934. odbyło się zebranie Zarządu K.P.H.

Dn.25.II.1934. po zbiórce drużyny odbyła się Rada Drużyny, na której omawiano sprawy bieżące, m.inn. nową instrukcję kasową, projekty obozowe, formy pracy Rady Drużyny.

Dn.25.II. odbyły się zawody pływackie Chorągwi, do których drużyna nasza wystawiła 5 sztafet /30 zawodników/. Obliczenie wyników ogólnych jeszcze nieukończono, wiadomo, że nasza sztafeta reprezentacyjna /kapitan - Jerzy Kaczyński/ zdobyła w ogólnej punktacji II miejsce, mając czas /min. 22sek./ o 3 sekundy gorszy od pierwszej.

W dniach 1 - 3.III. odbyły się zawody strzeleckie Chorągwi, do których drużyna nasza wystawiła ok.70 zawodników. Wyniki ogólne jeszcze niewiadome.

W sobotę, dn.24.II. odbyło się na rzecz 5 i 16 W.D.H. przedstawienie "Świątoszka" w Teatrze Narodowym z Ludwikiem Solskim w roli tytułowej. W poniedziałek dn.26.II. Dh.drużynowy Gustaw Radwański z Dh.Andrzejem Pfefferem złożyli wizytę znakomitemu artyście, dziękując za uświetnienie przedstawienia jego występem.

K o ł o Z u c h ó w .

W początkach lutego rozpoczęliśmy pracę w założonej przez nas gromadzie zuchów przy Pryw.Szkole Powsz. p.B.Stopczykowej. Do gromady należy już 23 zuchów, podzielonych na 4 szóstki.

W sobotę, dn.24.II. odbyło się uroczyste pasowanie na zuchów. Obietnicę przyjął i pasowania dokonał Dh.ph.Poznański, ojcem chrzestnym był wódz gromady - Dh Mierzejewski. Pasowanie odbyło się w niezmiernie poważnym i uroczystym nastroju, znakomicie podnoszonym przez ciemności, panujące w pokoju, . ogarki świec na stole i powagę pasowanych już zuchów.

Począwszy od następnego numeru drukować będziemy stale wiadomości podawane tak przez kierowników pracy, jak przez samych zuchów.



## DOROCZNA ANKIETA "SULIMCZYK"

Każdy z członków Drużyny powinien po przeczytaniu poniższej ankiety przejść wszystkie numery Sulimczyka z ubiegłego roku, napisać odpowiedzi na każde pytanie - i najpóźniej do piątku dn. 9.3.34r. złożyć na ręce swego zastępcy. Zastępcy są odpowiedzialni przed Dhom Drużynowym za wykonanie powyższego, - i złożenie następnie odpowiedzi zastępcy Redaktora Naczelnego - Dhowi Krupskiemu najpóźniej do soboty dn. 10.3.34r. Po tym terminie odpowiedzi przyjmowane nie będą. Ci, którzy w przepisany czas nie złożą tych odpowiedzi - będą ponosić odpowiedzialność za niewykonanie rozkazu.

Jakie były w roku 1933 w Sulimczyku-

1. 3 najładniejsze zakładki? /podać numery/ 15-14-10
2. 3 najlepsze artykuły wstępne? /podać numery/
3. 3 najciekawsze wspomnienia obozowe? /autor, tytuł, nr./
4. 3 najlepsze kroniki zastępów? /zast., tytuł, numer /
5. 3 najbardziej interesujące feljetony? /autor, tyt., nr./ 1. 17/10/34
6. 3 najlepsze inne artykuły? /autor-tytuł-numer/
7. 3 numery najlepsze technicznie
8. 3 numery najlepsze treściowo?

Jacy są Twoi ulubieni autorzy:

9. Ideowy?
10. Feljetonista?
11. "Od wspomnień"
12. Z innych działów?
13. Co Ci się w Sulimczyku nie podobało?
14. Co chciałbyś w Sulimczyku widzieć nowego?
15. Jakiej pracy dla Sulimczyka możesz podjąć?

W odpowiedziach nie należy przepisywać pytań.  
Wystarczy podać kolejny numer pytania.

W najbliższym numerze -

Wyniki ankiety!

